Sygn. akt I ACa 209/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt I C 276/13

1) oddala apelację;

2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Ewa Tkocz	SSA Elżbieta Karpeta

Sygn. akt I ACa 209/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 października 2014r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. 50.000zł z ustawowymi odsetkami od 15 października 2012 r. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej powódka doznała w wyniku śmierci matki i 50.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 października 2012 r. z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej; a w pozostałej części powództwo oddalił. Nadto nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 5.186,93zł z tytułu kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić; odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 1.219 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok został zaskarżony przez powódkę w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie co do 50.000zł. Rozstrzygnięcie w przedmiocie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż 15. lipca 2012r. w miejscowości J. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego poniosła śmierć matka powódki P. K.. Kierujący samochodem osobowym O. (...) o nr rej (...) D. Ł., znajdując się w stanie nietrzeźwości (2,72 ‰ alkoholu we krwi) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc drogą publiczną nie zachował szczególnej ostrożności poprzez nie dostosowanie prędkości do istniejących warunków drogowych oraz nienależytą obserwację przedpola jazdy. W konsekwencji nie dostrzegł poruszającej się prawidłowo poboczem P. K. i potrącił ją kierowanym przez siebie pojazdem. Na skutek odniesionych obrażeń matka powódki zmarła w dniu (...) D. Ł. został skazany za czyn z art. 177 §2 k.k. w zw. z art. 178 §1 k.k. Miał zawartą umowę ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z (...) SA, którego następcą prawnym jest pozwany.

Sąd Okręgowy ustalił, iż matka powódki - P. K. urodziła się (...), a powódka A. K. - (...) Ojcostwo powódki nie zostało ustalone. Matka powódki w 2012r. uzyskała wykształcenie gimnazjalne i złożyła wniosek o przyjęcie do Techniku Nr (...) w C. do klasy o profilu fototechnicznym. P. K. z racji wieku nie podejmowała zatrudnienia i nie osiągała żadnych dochodów, pozostawała na utrzymaniu rodziców. Postanowieniem z 16 marca 2012r. Sąd Rejonowy w C. umieścił powódkę w rodzinie zastępczej u dziadków macierzystych, którzy ją utrzymywali. Poza P. K., jej rodzice posiadają jeszcze troje dzieci P. (ur. (...)), W. (ur. (...)) i X. (ur. (...)). W chwili śmierci matki, powódka miała niespełna 10 miesięcy. Rozwijała się prawidłowo, nie chorowała. Powódką zajmowała się matka, spędzała z nią czas, bawiła się z nią, karmiła ją, a kiedy przebywała w szkole powódką zajmowała się jej babcia. Pomiędzy powódką i jej matką istniała silna więź emocjonalna charakterystyczna dla relacji dziecka i matki w okresie niemowlęctwa. Bezpośrednio po śmierci matki powódka była niespokojna, budziła się, płakała w nocy. W późniejszym czasie jej stan wrócił do normy. Rozwija się prawidłowo, jest sprawna ruchowo. Pozostaje pod opieką swoich dziadków, głównie A. K., którą utożsamia ze swoją matką. Dziadkowie powódki, będący jej opiekunami prawnymi, liczą 44 i 41 lat. Za wykonywanie obowiązków rodziny zastępczej otrzymują świadczenie z opieki społecznej w kwocie 660 zł. A. K. nie pracuje, gdyż sprawuje opiekę nad powódką oraz swoimi małoletnimi dziećmi W. i X.. J. K. utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga wynagrodzenie około 1.600 zł miesięcznie. Jest zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz swoich dzieci - po 250 zł miesięcznie. Środki te są wypłacane rodzinie z funduszu alimentacyjnego. Ponadto A. i J. K. korzystają z zasiłków rodzinnych na W. i X. K. - po 106 zł miesięcznie. Ojciec powódki nie uczestniczy w jej wychowaniu i nie przekazuje na jej utrzymanie żadnych środków.

Przywołując treść art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, który poniósł śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd Okręgowy podkreślił, iż roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenia cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Stwierdził, iż niewątpliwie śmierć matki wpłynęła niekorzystnie na stan emocjonalny powódki, choć z racji wieku w jakim się powódka znajdowała, odbyło się to inaczej niż w przypadku osoby dorosłej czy też dziecka w starszym

wieku. Zerwanie więzi z matką było dla powódki przeżyciem traumatycznym i odczuwalnym. Obecność babci, nawet ciągła nie była w stanie zagwarantować powódce komfortu psychicznego jaki zapewniała jej matka samą swoją obecnością. Przyjął, iż nie ma żadnych dowodów, z których można byłoby wyprowadzić inne wnioski co do relacji matka - dziecko. Niemniej jednak powódka w wieku niespełna 10 miesięcy nie miała jeszcze świadomości bycia członkiem rodziny w takim znaczeniu, jak starsze dzieci, czy osoby dorosłe. Nie odczuła więc straty w sposób, w jaki odczuwają ją osoby w bardziej zaawansowanym wieku. Powódka z racji wieku nie nabyła wspomnień, które mogłyby w przyszłości potęgować negatywne uczucia związane z utratą najbliższej jej osoby. Za opinią biegłej, Sąd Okręgowy zaakcentował, iż dziecko jest szczególnie podatne na traumę zerwanej więzi z matką w wieku 3-4 lat. Powódka w chwili zdarzenia wieku takiego nie osiągnęła. Podkreślił, że po początkowych negatywnych doznaniach stan powódki uległ poprawie i aktualnie znajduje się ona w dobrej kondycji psychofizycznej, posiada poczucie bezpieczeństwa, nie odczuwa lęku w stosunku do nieznanych jej osób i nowych sytuacji, rozwija się prawidłowo. Utożsamia babcię ze swoją matką, tak ją traktuje i w taki sposób się do niej zwraca. W świetle tych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią sumą pieniężną tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki za śmierć jej matki jest kwota 50.000 zł, która ma wymierną wartość ekonomiczną na tle obecnie istniejących stosunków społeczno – gospodarczych. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił żądanie oparte na postawie art. 446 § 4 k.c. uznając, że w realiach niniejszej sprawy kwota 100.000 zł byłaby nadmiernie wygórowana. Odsetki od przyznanego zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy zasądził w oparciu o art. 455 § 1 k.c w zw. z art. 481 §1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, od dnia następującego po upływie 30 dni, licząc od dnia przesądowego wezwania pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia, tj. od 15 października 2012r. Na podstawie art. 100 k.p.c., Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił między stronami koszty procesu i przy przyjęciu, iż powódka wygrała proces w 66,7%, zasądził od pozwanego na rzecz powódki 1.219 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 5.186,93zł z tytułu kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić, a mając na uwadze aktualną sytuację życiową powódki i charakter niniejszej sprawy, na podstawie art. 113 ust. 4 tej ustawy, odstąpił od obciążania jej kosztami sądowych w części, w której przegrała proces.

Apelację od wyroku wniosła powódka, domagając się jego zmiany przez podwyższenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 100.000zł z ustawowymi odsetkami od 15 października 2012r., zasądzenie pełnych kosztów procesu i kosztów postępowania apelacyjnego. Zarzuciła, iż Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie niepełnej i niewszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wywiedzenie z treści opinii biegłej z zakresu psychologii wniosków sprzecznych z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, a to przez uznanie, że z racji wieku powódki w chwili zdarzenia, nie wystąpią u niej przeżycia charakterystyczne dla osób, które tracą matkę w bardziej zawansowanym wieku oraz przez pominięcie wynikającego z opinii biegłej faktu, iż w przyszłości może ujawnić się wpływ wczesnej utraty matki na funkcjonowanie psychiczne powódki w postaci różnego rodzaju zaburzeń, które mogą negatywnie wpływać na jej funkcjonowanie społeczne. Nadto zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. przez jego błędne zastosowanie i nieuwzględnienie przy szacowaniu krzywdy skutków wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości, a w konsekwencji uznanie, iż zadośćuczynienie w wysokości 50.000zł jest odpowiednie. W uzasadnieniu apelacji wywodziła, iż krzywda dziecka poszkodowanego utratą rodzica ujawnia się nie tylko w dzieciństwie, ale również i to często ze zdwojoną siłą w okresie dorastania oraz, że krzywda ta w przypadku powódki jest tym większa, iż nie zna ona ojca. Podkreśliła, iż ojciec nie interesował się jej losem, nie łożył na utrzymanie, a nawet nie uznał ojcostwa.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodził, iż zarzuty apelacji są oczywiście bezzasadne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w rozpatrywanej sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył

zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. W szczególności, wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę skutki śmierci matki we wszystkich sferach życia powódki i ocenił je na przestrzeni ostatnich dwóch lat od śmierci P. K. oraz na przyszłość, trafnie przyjmując, iż krzywda jakiej doznała powódka, nie jest już przez nią odczuwana tak intensywnie jak w 2012r., głównie z racji niemowlęctwa powódki w dacie śmierci jej matki, nadto w dacie śmierci matki, powódka pozostawała pod prawną i faktyczną opieką swych dziadków macierzystych, którzy biologicznie mogliby być jej rodzicami, i którzy obdarzają powódkę bezwarunkową miłością. Powódka wychowuje się wraz z rodzeństwem swej matki, kilka tylko lat starszym od niej. Stan ten niewątpliwie łagodzi uczucie straty i osierocenia. Nie sposób przyjmować, iż wskazane przez biegłą psycholog potencjalne zaburzenia i patologie, jakie mogą dotknąć osierocone dzieci w czasie dorastania i w dorosłym już życiu, staną się udziałem powódki. Rozważania biegłej w tej materii były czysto teoretyczne i odnosiły się do przypadków wskazanych w sposób ogólny, obejmując sytuację dzieci osieroconych w przedziale wiekowym 3-4 lata, które doznają największej traumy. Co więcej, rozważania te czynione były w oderwaniu od okoliczności faktycznych sprawy, w tym nie tylko od wieku powódki w chwili śmierci matki, ale także w oderwaniu od faktu, że dziadkowie macierzyści na ile to tylko możliwe rekompensują powódce stratę i stwarzają jej warunki rozwoju maksymalnie zbliżone do tych w pełnej rodzinie biologicznej. Natomiast akcentowany w apelacji brak ojca w życiu powódki i negatywne przeżycia, które mogą się z tym wiązać w przyszłości nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem, zatem nie mają wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny podzielił także w pełni ocenę prawną ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, nie dopatrując się w żadnym zakresie zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego. Miarkując wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy trafnie podkreślił, iż musi ono być adekwatne do celu zadośćuczynienia, jakim jest złagodzenie doznanych cierpień i naprawienie wyrządzonej krzywdy niemajątkowej, stąd też jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc jednocześnie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i w oparciu o te kryteria trafnie zindywidualizował wysokość zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia na kwotę 50.000zł. W orzecznictwie sądowym podkreślano wielokrotnie, iż skorygowanie w toku kontroli instancyjnej przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest jedynie wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie przez Sąd pierwszej instancji ogólnych zasad (kryteriów) ustalania wysokości zadośćuczynienia (wyrok SN z 30 października 2003 r., IV CK 151/02, Lex Polonica nr 1630441 oraz wyrok SN z 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, niepublikowany). Takich zaś naruszeń Sąd Apelacyjny w sprawie nie stwierdził. Przeciwnie uznał, że kwota zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 446§ 4 k.c. Ustalając ją Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne czynniki wpływające na rozmiar krzywdy, takie jak charakter więzi łączących powódkę ze zmarłą matką, nasilenie cierpień po jej śmierci, wiek powódki w chwili utraty matki, charakter i trwałość następstw zdarzenia, w tym też trafnie uwzględnił zakres odczuwanej straty na przyszłość. Nie można zatem przyjąć - wbrew wywodom apelacji - iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia zostało dokonane w sposób dowolny. Przeciwnie Sąd Okręgowy wszechstronnie i wnikliwie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, mając na względzie istotne i prawidłowe kryteria wpływające na rozmiar zasądzonego zadośćuczynienia.

Podzielając zatem motywy leżące u podstaw zaskarżonego orzeczenia, Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację jako nieznajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych. Mając na uwadze charakter sprawy oraz sytuację osobistą i majątkową małoletniej powódki zastosował art. 102 k.p.c. i nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Naczyńska SSA Ewa Tkocz SSA Elżbieta Karpeta